NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, środa 17 maja 1922. Nr. 128.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.125
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·— kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 580·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 580.— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—. „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Ostatnie chwile konferencyi genueńskiej.

Zwycięstwo „zasady ostrożności"

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genui: Osiągnięto wczoraj porozumienie w sprawie zamknięcia prac konferencyi genueńskiej i powściągliwości w stosunku z sowietami. Polityczne jego podstawy stwierdzają się w następujących najważniejszych ustępach:

1) Konferencya kończy się, a wraz z nią kończy się konferencyjny sposób załatwienia spraw, co znajduje swój wyraz w tem, że członków komisyi rzeczoznawców mianują rządy a nie konferencya.

2) Niemcy, które zawarły oddzielny układ z sowietami są usunięte z grona wszystkich innych państw, reprezentowanych w Genui.

3) Wśród innych państw europejskich wraz z Japonią utrzymywany jest jednolity front przeciw sowietom, co wyraża się

a) w postanowieniu niezawierania oddzielnych układów z sowietami i nieprzyjmowania koncesyi w czasie trwania prac komisyi, obliczonych na razie na 4 miesiące.

b) w sposobie prac takim, że nie obradują się z sowietami razem, lecz komisya rzeczoznawców wszystkich państw tworzy jedną całość a komisya sowietów drugą całość. Między temi dwoma ciałami toczyć się będą rokowania.

4) Zakres działania komisyi rzeczoznawców obejmie tylko sprawy gospodarcze.

5) Zastępcy wszystkich mocarstw, które były reprezentowane w Genui, zbiorą się dnia 15 czerwca w Hadze i w ciągu 41 dni, t. j. do 28 czerwca wybiorą ściślejszy komitet. Te państwa, które są reprezentowane w komitecie ściślejszym, powołają do dnia 26-go czerwca swych ekspertów.

Ameryka weźmie udział w komisyi rzeczoznawców.

Paryż. PAT. Petrinax podaje w „Echo de Paris": Wedle informacyi otrzymanych przez ambasadora amerykańskiego Childa, rząd Stanów Zjednoczonych przyjmie zaproszenie do udziału w konferencyi rzeczoznawców pod warunkiem, że otrzyma przyrzeczenie, iż uregulowanie międzynarodowych spraw rosyjskich odbędzie się w sposób lojalny i że nie będzie zawarty żaden odrębny układ.

Zadowolenie prasy angielskiej.

Londyn. (A. W.) Przeważająca część prasy angielskiej jest bardzo zadowolona z kompromisu, który w Genui przyszedł do skutku. Prasa ta pisze, że kompromis genueński można uważać za osobisty tryumf Lloyd George'a, ponieważ zmusił on swoich przeciwników, a to skutkiem rzekomego moralnego nacisku mas ludowych, tęskniących za pokojem, do kontynuowania rokowań pokojowych.

Nowy protest Cziczerina.

Genua. (AW) Cziczerin wystosował do Szancera pismo, w którem protestuje on przeciw temu, iż do komisyi ekspertów tymczasowo nie chcą dopuścić delegatów rosyjskich i że się zabrania państwom zawierać osobne układy z Rosyą. Cziczerin domaga się zwołania komisyi politycznej w Genui, której chce złożyć odnośne oświadczenie.

Londyn. (AW) Cziczerin oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że nigdy nie uzna komisyi, która by bez udziału delegatów rosyjskich miała się zajmować sprawą rosyjską. Nie chcemy — oświadczył Cziczerin, nie mieć do czynienia z taką komisyą i nie pozwolimy by przeprowadziła ona jakieś dochodzenia. Nie dopuścimy również do uszczuplania praw suwerennych Rosyi. Mamy zupełne prawo — zakończył Cziczerin, do zawarcia jakichbądź umów z każdym narodem, czy to podczas konferencyi czy po ukończeniu tejże.

Sowiety przeszkodziły likwidacyi konferencyi.

Genua. PAT. Wczorajszy protest rosyjski opóźnił likwidacyę konferencyi. W kołach oficyalnych liczą się z odrzuceniem uchwały dzisiejszej przez Rosyan. Konferencya zakończy się prawdopodobnie najwcześniej koło niedzieli.

Posiedzenie komisyi politycznej.

Genua. PAT. Dziś rano odbyło się zebranie podkomisyi politycznej bez udziału Rosyan i Niemców. Na początku posiedzenia zabrał głos Barthou żądając odczytania protestu Cziczerina. Schancer zaznaczył, że dziś rano widział się z Cziczerinem i w czasie rozmowy wytłómaczył mu bezzasadność punktów protestu. Następnie odczytano ten protest. Z kolei odczytano jednomyślną wczorajszą uchwałę. Bathou stwierdził, że solidaryzuje się z uchwałą mimo, że nie podpisywał memoryału. Postanowiono odbyć jutro przedpołudniem o godz. 10 plenarne posiedzenie podkomisyi politycznej bez udziału jedynie Niemiec. Na zebraniu tem ma być zakomunikowana Rosyanom odpowiedź mocarstw. W dalszym ciągu posiedzenia Bratianu złożył oświadczenie w sprawie skarbu rosyjskiego, na które otrzymał odpowiedź, że poruszona kwestya mieści się w ogólnej sprawie długów. Wreszcie minister Skirmunt złożył oświadczenie w sprawie granic wschodnich.

Przed odpowiedzią dla sowietów.

Genua. PAT. Uchwała państw, które wyszlą nową notę do bolszewików w sprawie konferencyi hagskiej ma być zatwierdzona przez podkomitet komisyi politycznej na posiedzeniu, które się odbędzie dziś, poczem treść tych uchwał będzie zakomunikowana delegacyi bolszewickiej. Posiedzenie plenarne konferencyi odbędzie się prawdopodobnie w wtorek, o ile stanowisko delegacyi rosyjskiej nie pokrzyżuje tych planów.

Plenarne posiedzenie.

Genua. (AW). Następne posiedzenie plenarne zostanie zwołane dopiero wówczas, gdy nadejdzie nowa odpowiedź rosyjska, a więc z żadnym razie nie przed środą.

Rozjazdy.

Londyn. (AW). Sprawozdawca parlamentarny „Westminster Gazette" donosi, że L. George w piątek albo w sobotę wróci do Londynu i na początku przyszłego tygodnia zabierze głos w Izbie gmin.

Berlin. (A. W.) Z Kowna donoszą, iż na posiedzeniu Centralnego komitetu wykonawczego sowietów oświadczył przedstawiciel rządu, iż spodziewa się powrotu Cziczerina z Genui z końcem przyszłego tygodnia. Część rzeczoznawców delegacyi rosyjskiej z Rakowskim na czele ma pozostać w Genui przez pewien czas. W drodze powrotnej zatrzyma się Rakowskij przez kilka dni w Berlinie.

A sowiety przecież wydostają kredyty.

Paryż. (A. W.) Wedle doniesień dziennika „L'Oeuvre" z Genui, rząd sowietów zawarł z angielskiem Tow. Naftowem ugodę, wedle której towarzystwo to udzieli rządowi sowieckiemu zaliczki w kwocie 100 milionów złotych rubli.

Wyłączenie sprawy Galicyi wsch. i Wilna.

Genua. (A. W.) Uregulowanie sprawy Wileńszczyzny i wschodniej Galicyi wyeliminowano ostatecznie z programu konferencyjnego. Odrzucono także uznanie Republiki sowieckiej de iure.

Wojenne konszachty Niemców z sowietami.

Paryż. PAT. „Daily Telegraph" omawiając sprawę coraz większego zainteresowania się Niemiec sprawą rosyjską zwłaszcza po zawarciu układu niemiecko-rosyjskiego pisze, że dziś już armia czerwona i przemysł wojenny rosyjski znajdują się w rękach niemieckich fachowców. W Rosyi obecnie według „Daily Telegraph" znajduje się 1400 oficerów niemieckich oraz 500 żołnierzy i 1000 ekspertów przemysłu wojennego.

Skirmunt jedzie do Wiednia.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Nadeszła tu dziś wiadomość z Genui, że min. Skirmunt z końcem bieżącego tygodnia wyjeżdża na 2 dni do Wiednia na zaproszenie rządu austryackiego.

Sowiety nie chcą wypłacić Polsce należnego odszkodowania.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M. ...) Dowiaduje się, że w czasie rozmowy Skirmunta z Cziczerinem w Genui poruszono sprawę wypłaty 30 milionów rubli w złocie, należnych Polsce wedle traktatu ryskiego z terminem płatności 30 kwietnia. Cziczerin zaproponował zwolnienie sowietów z tej raty w zamian za korzystne załatwienie sporów i ustalenia granic polsko-rosyjskich i polsko-ukraińskich.

———oo———

Aż do następnego przystanku.

Kraków, 16 maja.

(Th.) W Genui się nie zrywa, tylko się — przerywa.

Tyle tylko dowiadujemy się z dosyć, jak zwykle, bałamutnych doniesień — „patetycznych". Pozytywne postanowienia, do jakich doszli w „dramatycznych" dyskusyach, a później w poufnych pertraktacyach w „bocznej sali" obaj mocarze świata, Lloyd George i Barthou, — nie są na razie jasne. Ale mniejsza o to. Na jasność w obecnej dyplomacyi trzeba gruntownie zrezygnować! Niema jej ani w koncepcyach, ani w dyskusyach ani też w ostatecznych uchwałach. Wiemy tylko tyle, że ciąg dalszy nastąpi. Zrobiło się za gorąco na południu, więc pójdzie się do chłodniejszego klimatu — na północ. Komisye rzeczoznawców, zamianowane przez rządy — o ten szczegół pono toczyły się między Lloyd-George'm a Barthou'em homeryckie boje i to postanowienie ma być, niewiadomo w czem i dlaczego, walnem zwycięstwem Francyi! — komisye więc rzeczoznawców będą nad zagadnieniem rosyjskiem radziły z końcem, czy też w połowie, czerwca w Sztokholmie.

A więc — aż do następnego przystanku.

A treuga dei? A gwarancya nie napadania na siebie mocarstw? I to zostało także postanowione tylko aż do następnego przystanku, aż do Sztokholmu. Mówiło się o dziesięciu, o piętnastu latach, a uzyskało połowę tyle — tygodni. A tego się nie uzyskało jeszcze. To się dopiero przedłoży Cziczerinowi, który może tę propozycyę przyjąć, lub też odrzucić. A jeśli odrzuci — co wtedy? Wtedy świat znowu stanie przed czarnem pytaniem: Wojna czy pokój? Przed tem pytaniem, które jeszcze nie zeszło z porządku dziennego od tak zwanego pokoju wersalskiego. Zła muzyka brzęku szabel jeszcze ani na chwilę nie ustała, ani na chwilę nie ucichła. Myślało się, że Genua przyniesie odpocznienie, przynajmniej czasowe, — nie przyniosła go jednak.

Prawda, impreza genueńska, przy obecnym stanie nerwów francuskich, była niewątpliwie przedsiębiorstwem mocno ryzykownem. Konferencya genueńska była też, pomimo drobiazgowych uchwał, powziętych w Cannes, bardzo a bardzo nieprzygotowaną. Lloyd George myślał widocznie, że wystarczy ściąganie ludzi do wspólnego stołu, ażeby doszli do porozumienia. Nie dostrzegł tej przepaści, która jeszcze narody i państwa dzieli od siebie. Nie dostrzegł z krótkowidztwa, lub — dalekowidztwa. Bo i to jest możliwem, że patrzał zbyt daleko i myślał, że wrażenie uniemożliwienia zawarcia jakiegoś choćby czasowo zagwarantowanego pokoju będzie tak piorunujące, że nikt się nie odważy brać na siebie ciężaru odpowiedzialności za nie. Dlatego też poszedł na loteryę, na grę ryzykowną, w której chyba Francya nie będzie chciała się skompromitować w oczach świata. Przeliczył się, bo nie wciągnął w rachubę ogólnego przytępienia umęczonej Europy.

Genua spełzła na niczem, a nic się na świecie nie zmieniło. Żaden potężny odruch, żaden wybuch gniewu. Francya będzie zadowolona z silnej postawy swego Poincarego, a Anglia będzie się w cichym pomruku gniewała trochę i powróci do swojej codziennej troski o los swoich 2 milionów bezrobotnych. I znowu się będzie cierpliwie czekać—aż do następnego spotkania w Sztokholmie.

I będą sobie żurnaliści łamać głowę nad niesłychanie ciekawym problemem: Kto zwyciężył? Kto się okazał większym mistrzem w kuglarstwie, L. George, czy Poincare-Barthou? A zwyczajni śmiertelnicy powiedzą: Nie wiemy, kto zwyciężył, a wiemy, kto został zwyciężony, doszczętnie pokonany poraz niewiadomo który: **zdrowy rozum ludzki.**

Albowiem to, co się stało, względnie się nie stało, w Genui, jest poprostu szaleństwem, ażeby już nie powiedzieć: szałem. Ci, których Francya traktuje jak niezrównoważony bakałarz wiejski swoich niegrzecznych uczniów, — usuwaniem w kąt i wykluczeniem od zabawy, wychodzą z Genui wzmocnieni. Genua ich usuwała a Rapallo ich złączyło. Genua była boiskiem dla niesmacznych igrzysk i turniejów, a Rapallo stało się ciężarnym w olbrzymie i niebezpieczne następstwa faktem historycznym. Niemcy pójdą do Rosyi, względnie już tam są. A ta spółka, która oznacza powrót do Bismarckizmu, może się rozróść w potworną potęgę, ekonomiczną i — militarną. Lenin i Trocki także będą tryumfować z powodu fiaska genueńskiego. Oni przez to utrwalą swoje panowanie w Rosyi. Już się mnożą głosy uznania dla prawdziwego patryotyzmu Cziczerinów, którzy stoją na straży — wiernie i niezłomnie, — wielko-mocarstwowego prestige'u mateczki Rosyi. Głosy emigracyi rosyjskiej słabną z dnia na dzień. Głód rosyjski, który mógł się stać przy uczciwej próbie ratunku ze strony Europy, zgubnym dla bolszewizmu, będzie teraz jednym z najsilniejszych stimulansów do jego wzmocnienia się. Przy zupełnym braku jakiejkolwiek zwartej i zorganizowanej grupy w Rosyi, zdolnej do objęcia rządów, — Lenin i Trocki wnet będą uchodzić za jedynych i prawdziwych „patres patriae", gdyż tylko oni nie dopuszczają do upokorzenia ojczyzny i do jej rozdzierania. Cziczerin już rzucił hasło, by nie dopuścić do tego, aby Rosya się stała nowa Turcyą. W Rosyi wiedzą, czem była Turcya i temu hasłu urosną skrzydła. Cziczerin ma wszelkie powody do zupełnego zadowolenia z polityki p. Barthou. Wraca jako tryumfator do Moskwy.

A tryumfujące sowiety, — czy to nie jest niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego?

Znowu więc ten złowrogi dylemat: **wojna czy pokój?**

Tylko to, bo o odbudowie Europy już się nawet nie marzy. Ta już należy ostatecznie do tych „ubocznych" problemów, z których rozwiązania Lloyd-George pono miał zrezygnować. A przecież tylko dla tego zagadnienia konferencya w Genui się zebrała. A przecież świat potrzebuje odbudowy. Dziesięć milionów bezrobotnych jest w tej chwili na świecie, a busola wskazuje raczej na powiększenie się tej rezerwowej armii głodnych i wydziedziczonych, aniżeli na jej zmniejszenie się. Dziesięć milionów — to znaczy, razem z rodzinami, to znaczy na rachunek otwartych ust, pragnących jeść, zapewne około 20 milionów istot ludzkich, którym grozi śmierć głodowa. Czy to nie jest groźny stan społeczny? Czy to nie znaczy stworzenie podłoża pod nowy rozkwit więdnącego już bolszewizmu?

Lenina i Trockiego takie cyfry nie straszą. Oni robią wielki eksperyment na żywem ciele ludzkości, to też ich najstraszniejsza wiwisekcya nie straszy. Ale reszta świata wzdryga się, drży przed taką potworną i okrutną wiwisekcyą. Onaby pragnęła w ewolucyjnym procesie — coprawda — o przyspieszonem tempie, doprowadzić społeczeństwo do jakiejtakiej równowagi i do twórczej pracy. Dla tej „reszty świata", która stanowi bodaj że 99% ludzkości, cyfry bezrobotnych nie są zjawiskiem obojętnem. Myślano, że w Genui się dojdzie do jakiejś pozytywnej pracy. A Genua skończyła się tylko — formalnem załatwieniem. Ot tak, ażeby nie było zwycięzców i zwyciężonych — w dyplomacyi. Jakby to było najważniejszą troską ludzkości, kto jest większym — nie powtórzmy już słowa: kuglarz! — dyplomatą.

A teraz, po dokonanej ciężkiej robocie, będą panowie świata spoczywać na laurach aż do następnego przystanku — aż do najbliższego meczu...

Podpisanie polsko-niemieckiego układu
w sprawie Górnego Śląska.

Genewa. PAT. Konwencya polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska po ostatecznem zredagowaniu podpisana została dzisiaj o godz. 15. Z uwagi na stan umysłów na Górnym Śląsku, delegacya polska nie szczędziła wysiłków celem szybkiego zredagowania konwencyi. Rozwiązuje ona bardzo szczegółowo szereg nader skomplikowanych spraw natury politycznej, ekonomicznej i kulturalnej w duchu zapewniającym pomyślny rozwój polskiej części Górnego Śląska.

Konwencya zawiera z górą 600 artykułów i jest znacznie obszerniejsza od traktatu wersalskiego. Reguluje ona sprawy następujące: ustawodawstwo o opcyi obywatelstwa, likwidacya majątków niemieckich, kolejnictwo, sprawy węglowe, produkcya górnicza, kwestye celne, pocztowe, sprawę zasilania obszaru plebiscytowego w wodę i elektryczność, związki robotnicze, ubezpieczenia społeczne, komunikacye między obu częściami Górnego Śląska, kwestye walutowe, ochrona mniejszości narodowej w dziedzinie religii, języka, szkolnictwa, wreszcie kwestye kompetencyi komisyj mieszanych i trybunału rozjemczego.

Równocześnie obaj pełnomocnicy podpisali układ o dworcach kolejowych granicznych, o pocztowym obrocie czekowym. Układy te wejdą w życie jednocześnie z konwencyą, której ratyfikacya ma nastąpić najpóźniej do dnia 28 maja br. Niezwłocznie potem nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu. Następnie rozpocznie się częściowo przejmowanie władzy.

Po podpisaniu układu zabrał głos przewodniczący komisyi polsko-niemieckiej, który skreślił przebieg prac górnośląskich, wyrażając podziękowanie delegatom Polski i Niemiec za współpracę.

Stan oblężenia na G. Śląsku.

Katowice. PAT. Na mocy rozporządzenia komisyi międzysojuszniczej z dnia 13 maja koalicyjni kontrolorzy powiatu katowickiego miejskiego i wiejskiego, bytomskiego miejskiego i wiejskiego oraz zabrskiego ogłosili dzisiaj stan oblężenia w gminach Wirek, Bykowna, Kochłowice i Nowa Wieś powiatu katowickiego, dalej w gminach Friedenshuta, Czarny Las, Eintrachthucie bytomskiego powiatu miejskiego, dalej w gminie Świętochowice i Chebzie bytomskiego powiatu wiejskiego oraz gminie Bielszowice powiatu zabrskiego. Najważniejszym przepisem wyżej podanego rozporządzenia jest zakaz noszenia broni i amunicyi, dalej zakaz ruchu na ulicach o godz. 10 do 4 rano, zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Władza polityczna gminna przechodzi na komendantów wojskowych. Jak się dowiadujemy, powyższe zarządzenia zostały wydane z powodu ostatnich napadów bandyckich we Wirku i okolicy.

Powrót Herberta Samuela.

Londyn. (Tel. wł.) Wbrew wiadomościom o pozostaniu Herberta Samuela w Londynie, dowiaduje się Z. B. K., że Wysoki Komisarz powraca w najbliższych dniach do Palestyny celem objęcia czynności urzędowych. Sir Samuel zapatruje się optymistycznie na przyszłość Palestyny. Wyraził on przekonanie, że wkrótce nastąpi korzystna zmiana w ograniczeniach imigracyi do kraju.

Wybory do rad generalnych we Francyi.

Paryż. PAT. Wczoraj we wszystkich departamentach z wyjątkiem departamentu Sekwany odbyły się wybory do rad generalnych. Do godziny 6 rano były wiadome następujące rezultaty: konserwatyści uzyskali 113 mandatów, tracąc w porównaniu z ubiegłymi wyborami 3 mandaty, lewica i republikanie uzyskali 401 mandatów, tracąc 10, radykali oraz radykalni socyaliści i socyaliści republikańscy uzyskali 423 mandaty, zyskując 2 nowe miejsca, socyaliści zjednoczeni 42 mandaty zyskując 5, komuniści 16 mandatów zyskując 6. Poncare został ponownie wybrany w departamencie Mozy 1007 głosami na 1014 głosów.

Opozycya przeciw ordynacyi wyborczej.

Kraków, 16 maja.

II.

(ds) W poprzednim artykule omawialiśmy przyczyny opozycyi przeciw projektowanemu art. 90 ord. wyb.

Artykuły 91, 92, 93 zawierają przepisy natury formalno-technicznej i do nich nie zgłoszono żadnych poprawek.

Natomiast art. 94, 95, 96 spotykają się znowu z opozycją ze względu na to, że w nich właśnie mieszczą się dalsze uprzywilejowania stronnictw największych.

Ażeby czytelnika dokładnie zaznajomić z podkładem dyskusji i walki, przytoczymy te artykuły wraz z poprawkami w całej rozciągłości, poczem poddamy je krytyce.

Art. 94—96 tworzą myślową całość.

Art. 94. brzmi:

1. Po ostatecznym ustaleniu wyniku wyborów we wszystkich okręgach wyborczych, oblicza Państwowa Komisja Wyborcza, ile mandatów pozostało nieobsadzonych we wszystkich okręgach wyborczych, przyczem wolno jej dostrzeżone oczywiste pomyłki rachunkowe dla swego użytku sprostować.

2. Mandaty te przypadają do podziału między zgłoszone ważnie państwowe listy kandydatów, przyczem jednak pozostają nie uwzględnione listy państwowe takich grup wyborców (stronnictw), które z przyłączonych do danej listy państwowej list okręgowych nie przeprowadziły w całem państwie posłów co najmniej w 3 okręgach wyborczych.

Do art. 95. zgłoszono następujące poprawki:

1) ZW. LUD NAR. i P. S. L,

W ustępie 2, cyfrę „3" zastąpić „8".

2. NAR. CHRZ. KL. ROB.

W ustępie 2 cyfrę „3" zastąpić „5".

3) P. P. S.

Ustęp 1. ma brzmieć: „Po ostatecznym ustaleniu wyniku wyborów we wszystkich okręgach wyborczych Państwowa Komisja Wyborcza zlicza dla każdej listy państwowej nie zużyte resztki głosów wszystkich tych list okręgowych, które zgłosiły zgodnie z przepisami art.... swoje do niej przystąpienie, następnie rozdziela mandaty państwowe między poszczególne listy według tego samego sposobu, jak w art. 91.

Ustęp 2. skreślić.

Art. 95 brzmi:

1. Komisja ustala według odpowiedniego formularza ilu posłów zostało wybranych w całem państwie ze wszystkich tych list okręgowych, które zgłosiły swoje przyłączenie do poszczególnych list państwowych. 2) Następnie zbiera komisja według odpowiedniego formularza dla każdej listy państwowej, wchodzącej w myśl przepisu art. 91 w rachubę, niezużyte resztki głosów wszystkich tych list okręgowych, które zgłosiły swoje przyłączenie do poszczególnych list państwowych. Nareszcie komisja zlicza razem sumy państwowe głosów wszystkich tych list państwowych i dzieli otrzymaną sumę przez powiększenie o jedną liczbę mandatów, pozostających do podziału przez komisję. Otrzymana w ten sposób liczba bez ułamka jest państwowym dzielnikiem wyborczym. 4. Obliczone według ustępu drugiego sumy powyższe głosów poszczególnych list państwowych dzieli się przez dzielnik wyborczy i przydziela się do każdej z tych list tyle mandatów, ile razy dzielnik wyborczy mieści się w sumie danej listy, z tem atoli ograniczeniem, że żadna lista nie może otrzymać więcej mandatów, niż wynosi połowa liczby posłów, wybranych w całem państwie z list okręgowych, przyłączonych do tejże listy państwowej.

Poprawki do art. 95 brzmią:

1) P. P. S.

Artykuł ten skreślić.

2) Zw. Pos. Nar. Żyd.

W ustępie 2. poczynając od zdania „Nareszcie zbiera itd." umieścić co następuje „Otrzymane w ten sposób liczby nie zużytych głosów poszczególnych grup wyborczych dzieli się kolejno przez 1, 2, 3, itd aż do tej chwili, gdy z otrzymanych ilorazów da się uszeregować tyle kolejno największych liczb, ile mandatów pozostało do obsadzenia. Każda lista państwowa otrzyma tyle mandatów, ile razy najniższa liczba w szeregu stanowiąca dzielnik wyborczy, pomieści się w liczbie nie zużytych resztek głosów, przydzielonych poszczególnym listom państwowym.

3) Zw. Posł. Nar. Żyd.

W razie odrzucenia poprawki 2. skreślić wyrazy w ustępie 4, poczynając od słów „z tem atoli ograniczeniem itd." aż do końca ustępu skreślić.

4) Nar. Par. Rob. i P. P. S,

W ustępie 4., w wierszu czwartym od końca zamiast słów „niż wynosi połowa liczby itd." wstawić „niż wynosi ogólna liczba posłów, wybranych itd.", jak w druku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawa mandatu palestyńskiego przed Ligą narodów.

O silne nerwy!

Kraków, 16 maja.

Wczoraj popołudniu otrzymaliśmy dwie wiadomości, odnoszące się do sprawy mandatu palestyńskiego, który jak wiadomo, miał nareszcie doczekać się obecnie załatwienia na bieżącej sesyi Ligi narodów. Pierwsza wiadomość telegraficzna z Genewy z dnia 13 brzmiała optymistycznie, już jednak druga z dnia 14, a zatem późniejsza, wykazuje, że nadzieje nasze coprawda od samego początku z daleka idąca ostrożnością przez nas wypowiadane, okazały się i tym razem przedwczesne. Obie wiadomości podajemy poniżej.

Brak nam do tej pory dokładniejszych informacyi co do przyczyn, które wpłynęły ostatecznie na ponowne odroczenie sprawy mandatu palestyńskiego do następnego, a zatem prawdopodobnie wrześniowego posiedzenia Ligi narodów. Jak wynika z podanego poniżej telegramu, przyczyny są natury formalnej i prawdopodobnie szukać ich należy w następującej okoliczności:

Traktat pokojowy z Turcyą zawarty w Sevres dotąd nie został przez Turcyę uznany, tem mniej ratyfikowany. Stosunek Turcyi do koalicyi znajduje się w stanie ustawicznej fluktuacyi i dziś już można twierdzić, że traktat powyższy zostanie dla Turcyi w wielu punktach złagodzony. A właśnie mandat palestyński pozostaje w ścisłym związku z art. 132 traktatu w Sevres. Wstępne bowiem zdanie projektu mandatu przedłożonego obecnej sesyi Ligi narodów rozpoczyna się od słów:

„Zważywszy, że w artykule 132 traktatu pokojowego podpisanego w Sevres 10 sierpnia 1920, Turcya zrzekła się na rzecz głównych mocarstw sprzymierzonych wszystkich praw i tytułów do Palestyny i, zważywszy, że w art. 95. wspomnianego traktatu wysokie strony kontrahujące zgodziły się powierzyć w myśl art. 22, zarząd Palestyna w tych granicach jakie zostaną określone przez główne mocarstwa sprzymierzone mandataryuszowi, którego wybiorą wspomniane mocarstwa itd.".

Wobec tego zaś, że traktat wspomniany nie jest dotąd wiążącym, przeto uchwalenie mandatu, opartego na traktacie, od samego początku natrafiało na zasadniczą, natury formalno - prawnej, przeszkodę.

O ile przeszkody natury rzeczowej, (opozycya Ameryki i Włoch zostały w ostatnich czasach usunięte dzięki nadzwyczajnym zabiegom naszego kierownictwa, o tyle wyżej wspomniana przeszkoda formalna usunąć się, rzecz jasna, nie dała, bo problem turecki nietylko że się nie wyjaśnił, ale po ostatnich uchwałach paryskich powikłał się silnie.

Zdawał sobie z tej przeszkody sprawę Balfour i nasze kierownictwo, choć może nie zupełnie docenialo wagę głosów państw drugorzędnych, jak zdaje się wynikać z brzmienia telegramu („na ogół"). Toteż dnia 12 bm. Balfour podał na sesyi Ligi narodów taką formułę, za pomocą której starał się ominąć tę przeszkodę przez dodanie warunku zawieszającego, to znaczy, że Liga narodów miałaby wedle jego propozycyi stworzyć i uznać fikcyę prawną, która miałaby nabrać definitywnej mocy obowiązującej dopiero z chwilą ratyfikacyi traktatu w Sevres. Przyspieszenie sprawy tą drogą wyjątkową miało na celu ustalenie stosunków politycznych w kraju samym.

Najwidoczniej jednak Liga Narodów nie przychyliła się do tej formuły prawnej Balfoura, a w konsekwencyi byłaby musiała z przyczyn formalnych zatwierdzenie mandatu „na razie" to znaczy, aż do ratyfikacyi uzupełnionego ostatnimi uchwałami paryskiemi traktatu w Sevres odrzucić, gdy-

Dziś w Lag-Boomer przy zbiórce pamiętaj o Żyd. Fund. Narod.

Z teatru im. J. Słowackiego.

„Oczy księżniczki Fathmy", komedya w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyserował p. Teofil Trzciński.

Gdy nieomal bezpośrednio po grafomańskich komedyach wpływowego publicysty warszawskiego Krzywoszewskiego, pasowanego w syrenim grodzie na wielkiego komtura dramatu polskiego, widzi się sztuki Kiedrzyńskiego, doznaje się uczucia ulgi.

Kiedrzyński bowiem mimo całego nieprawdopodobieństwa swych założeń i natarczywych pokłonów w kierunku Zapolskiej, nieodstępnej mistrzyni swej od zarania twórczości, umie ożywić swe twory dowcipem i werwą.

Poważne dramaty Kiedrzyńskiego są blade, ale dowcip ratuje życie sceniczne jego komedyom, choć z organicznemi wadami na świat przychodzą.

Jeśli autor wydobył Groniewskich, Reginę i Czerskiego z galeryi spłowiałych portretów, których nawet nie odświeżył, to wzamian za to świetnie postawionym typem jest pełen życia i brawury bliski kuzyn Kiełbika z „Polityki" Narewicz, kachmaniarz umysłowy, żonglujący strzępami pozbieranych myśli, człowiek o duszy i mózgu alfonsa, blagier, urwipołć, cynik, pieczeniarz, niebieski ptak, który nie sieje, ani orze, a zbiera.

Posiada umiejętność eksploatowania korzystnej konjunktury. Ta umiejętność polega na uraczeniu kobiet pustymi frazesami, na których lep dziś idzie Stefa, jutro Regina, pojutrze znów inna ozdoba płci pięknej.

Młoda, ładna, ale bezdennie i powierzchowna Stefa żyje w związku małżeńskim z podstarzałym profesorem.

Ona kocha bogate stroje, pała żądzą podobania się i przefiltrowania życia, pragnie świecić jako pierwsza gwiazda kinematografu, Groniewski zaś kocha książki i czarną kawę.

Naturalnie konflikt między barwnym motylem, a mólem książkowym gotowy: młoda kobieta porzuci starego męża, choćby to była istota o tak szlachetnym pokroju duszy, jak Nina. Stefa nudzi się i kłóci, złorzeczy swemu losowi, toteż oburacz trzyma się chwilowo Narewicza. Zdawałoby się, że on pod pozorem kształcenia jej w szkole kinematograficznej wciągnie ją w błotko, ona zaś opamięta się, wróci do męża, aby przez jakiś czas ukryć usposobienie Xantyppy i Messaliny.

Kiedrzyński wielką jednak rolę wyznaczył tej zdradliwej kobiecie. Została Asta Nielsen, a autor takie przy tem snuł fantasmagorye, że nawet niewolnicy jej boskich wdzięków... maharadża, lub szalejący za nią syn dolarowego króla betonu nie uwierzyliby w jej nadmorską willę, pałac warszawski, w bajeczne automobile, ani nawet w zdobycie sławy najświetniejszej divy filmowej, bo ta domorosła gęś nie posiadała danych by zostać filmową orlicą, rozprzestrzeniając swe skrzydła sławy na Europę i Amerykę.

Ta operetkowa bohaterka olśniewa oczy i własnego męża, ongi zadowolonego z rozkoszy. Coprawda niewielka to sztuka, bo ten pyszałkowaty Groniewski przypomina profesora z Pościsk.

Kiedrzyński pokazał tylko ludzi złych, albo głupich. Głupim jest safanduła Groniewski, idealnie głupia Stefa, inne postacie są złe, tylko adwokat jest nijaki, bo tak nieprawdopodobnego mecenasa niema nawet w Pipidówce.

Cały ostatni akt był dolewaniem wody do mocno rozwodnionego wina. Pocóż przyszła Stefa do Groniewskiego i pocóż autor znakomicie już scharakteryzowanego Narewicza ab ovo zaczął charakteryzować?

Tego Narewicza grał z tupetem, temperamentem i głębokiem wniknięciem w psychologię czarnego charakteru p. Dr Nowakowski, który gościnnie wśród nas winien zamienić na stały pobyt.

Dobrze ujęła kreacyę płyciutkiej Stefy p. Nosarzewska, która oczarowała wszystkich swym urokiem i wykwintnymi strojami. Poprawnie grał Groniewskiego p. Malinowski.

Zanadto groteskowym fircykiem był p. Gultzer w roli adwokata Czerskiego. Zamało ciepła było w grze p. Kłońskiej. Tempo było zawrotne, za co żywe uznanie należy się reżyserowi p. Trzcińskiemu.

Wystawa przypominała pokój podupadłego bogacza; salon z ostatniej komedyi był może ładny przed dziesięciu laty, ale dziś jest niemodny i niemodny.

W. Falek.

by Balfour był trwał przy utrzymaniu sprawy na porządku dziennym. Balfour widocznie nie chciał takiej uchwały ryzykować i wolał z dwojga złego wybrać mniejsze, tj. zgodzić się na odroczenie.

Dla świata żydowskiego, w szczególności dla Żydów palestyńskich i organizacyi syońskiej ten obrót rzeczy oznacza twardą próbę.

W żadnym jednak razie nie oznacza on merytorycznej klęski. A to z dwóch powodów. Po pierwsze stanowczość i sympatya jaka przebija dla sprawy palestyńskiej z wniosku Balfoura przemawiającego imieniem rządu angielskiego jest dla nas dowodem że rząd ten w pełni trwa przy danem przyrzeczeniu. Po drugie: rzeczowe przeszkody zostały w ostatnim okresie czasu usunięte, przez co sprawa została na przyszłość ułatwioną.

Nie ulega kwestyi, że przeciwnikom ideału syońskiego wrogom naszych z zewnątrz i wewnątrz, bez przesady podkreślić to można, heroicznych wysiłków o lepszą przyszłość dla znękanego narodu uchwała ostatnia doda odwagi, zachęci do intryg i napełni ich tem, co Niemiec nazywa „Schadenfreude". Nie ulega dalej kwestyi, że dalszy stan zawieszenia może i nam przysporzyć świeżych trudności i zawikłań.

Nie mamy jednak najmniejszego powodu do zwątpienia. Dziś nie będzie to frazesem, jeśli przypomnimy, że naród, który tyle przecierpiał, i tak długo czekał zdobędzie się i w tej chwili na równowagę duchową i jasno oceni sytuacyę, wikłającą się z winy tej okoliczności, że sprawa palestyńska nie jest problemem politycznym oderwanym dla siebie, lecz stanowiącym część węzła gordyjskiego problemów bliskiego wschodu.

Dlatego też dziś, donośniej niż zwykle wołamy do społeczeństwa żydowskiego: ze zdwojoną energią zabrać się do pracy! Żaden naród nie doszedł do odrodzenia na drodze różami wysłanej!

Kierownictwo spełniło swój obowiązek, niechaj społeczeństwo żydowskie nie utrudnia mu dalszej pracy, dziś bardziej potrzebnej niż kiedykolwiek.

Silne nerwy są nam w tej chwili jaknajbardziej potrzebne.

Zwycięstwo naszej sprawy jest o kilka miesięcy odroczone.

Cóż to jednak znaczy w obliczu tysiącletniej martyrologii naszego narodu?

Dr. I. Schwarzbart.

Wiadomości z Genewy.

Genewa 13 maja. (Tel. wł.) Onegdaj nastąpiło tutaj otwarcie sesyi Ligi narodów. Imieniem W. Brytanii postawił lord **Balfour** wniosek o umieszczenie na porządku dziennym sprawy **ratyfikacyi** mandatu **nad Palestyną**. Balfour zaznaczył, że zatwierdzenie mandatu nie napotyka na żadne trudności, rokowania bowiem ze St. Zjednoczonymi zostały **pomyślnie ukończone**. Mandat angielski byłby prawomocny od chwili przywrócenia stanu pokojowego z Turcyą. Warunkiem po temu jest ratyfikacya przez Ligę narodów. Dalej oświadczył Balfour, że **W. Brytanii specyalnie na tem zależy**, by obecna sesya Ligi mandat zatwierdziła, ponieważ niewyjaśniona sytuacya niekorzystnie wpływa na stosunki żydowsko-arabskie i naraża kraj na nowe zaburzenia. Wobec tego stanu rzeczy, — oświadczył Balfour — winna Liga narodów jak najrychlej powziąć uchwały w sprawie Palestyny, zadaniem jej bowiem jest dbać o przywrócenie pokoju na świecie.

Uchwała nad wnioskiem Balfoura zapadnie na jednem z najbliższych posiedzeń.

Odroczenie ratyfikacyi.

Warszawa 14 maja. (Tel. wł.). Tutejszy oddział ŻBK. otrzymał dziś następującą depeszę z Genewy:

W związku z oczekiwanem zatwierdzeniem mandatu nad Palestyną przez Ligę narodów przybyli tutaj pp. dr Chaim Weizmann, Józef Cowen i dr B. Feiwel. Pomimo, że naogół ratyfikacya mandatu i projekt utworzenia żydowskiej siedziby narodowej nie spotkały się z **oporem** ze strony członków Rady, to jednak wyłoniły się formalne trudności, któreby mogły wywołać odrzucenie ratyfikacyi mandatu. Postanowiono wobec tego, by ostateczną ratyfikacyę mandatu odroczyć do najbliższego posiedzenia Rady Ligi Narodów.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Nowa zbrodnia „Budzących się Węgrów".

Budapeszt. (ŻBK.) Zeszłego piątku wybuchł w tutejszej synagodze groźny pożar, który omal nie stał się przyczyną katastrofy. Pożar wybuchł w przedsionku w czasie kazania rabina dra Adlera. Zawezwanej straży pożarnej udało się płomienie zlokalizować. Policyjne śledztwo wykazało, że nieznane osoby, prawdopodobnie z pośród „Budzących się Węgrów", dostawszy się niepostrzeżenie do przedsionka, wznieciły pożar, chcąc zgładzić zgromadzonych w synagodze Żydów.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Towarzystwo „Nadzieja"

otwiera z dniem 1. czerwca br. swą lecznicę w domu własnym w Rytrze.

Ubiegający się o pomieszczenie winni **do dnia 30 maja br.** wnieść podania na ręce przewodniczącego Dra Jana Landau, Gertrudy 9 (w godz. między 2—4 pop.). Do podania należy załączyć 1) świadectwo ubóstwa, 2) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza względnie indeks uniw. i 3) świadectwo lekarskie.

Za Zarząd Główny Tow. „Nadzieja"
Dr. Karol Lustbader, mp. sekretarz. Dr. Jan Landau, mp. prezes.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa „Nadzieja" odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 maja 1922 o godz. 5.30 pop. w sali stow. „Solidarność" przy ul. Zielonej 10 z nast. porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) Projekt zmiany statutu,
3) Kupno domu w Rytrze,
4) Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 6-tej z tym samym porządkiem dziennym. (§ 17 statutu). Grupy miejscowe wybierają delegatów na Walne Zgromadzenie w stosunku 1:20 członków (§. 11 a statutu).

Za Zarząd główny Tow. „Nadzieja":
Dr. K. Lustbader, mp. sekretarz Dr. Jan Landau, mp. prezes.

REDAKTOR

z kwalifikacyami samodzielnego referenta dla działu polityki wewnętrznej lub polityki zagranicznej lub spraw żydowskich

znajdzie posadę

w redakcyi „Nowego Dziennika", w Krakowie.

Reflektanci zechcą podać ofertę **tylko pisemnie** z podaniem curriculum vitae, znajomości języków i referencyi na adres: Redakcya „Nowego Dziennika", Kraków, Orzeszkowej 7.

Towarzystwo „Nadzieja" rozpisuje konkurs

na posadę lekarza w lecznicy w Rytrze, na czas od 1 czerwca b. r. do 15 września b. r.

Pierwszeństwo mają obeznani z administracyą szpitalną. Płaca wedle umowy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do dnia 28 maja przyjmuje Dr. Jan Landau, Gertrudy 9.

Za Zarząd Główny Tow. „Nadzieja"
Dr. Karol Lustbader, mp. sekretarz. Dr. Jan Landau, mp. prezes.

Z dniem 1 czerwca b. r. otwiera Ż. K. S. „Makkabi" sekcyę pływacką.

Wszyscy (stkie) mający (c) zamiar brać czynny udział w tej nowo utworzonej sekcyi, a zwłaszcza umiejący (a) już pływać, zechcą zgłaszać się w dniach od 15—25 maja br. na boisku sportowem Ż. K. S. Makkabi u p. Molknera, Nebenzahla lub Osieka. 1272

Sekcya pływacka.

Z okazji zaślubin **ERNY GAENGERÓWNEJ z D-rem H. SILBERMANEM**, gratulują serdecznie

Adolfowie Mazurowie (Gdańsk).

Zamiast kwiatów ofiarujemy 10.000 Mkp. na „Externat" najbiedniejszych dzieci miasta Krakowa.

SALOMEA KARFIOLÓWNA Dębica — NORBERT KLAPHOLZ Wiedeń
zaręczeni w maju 1922 r.
923

Z okazji zaręczyn naszego koch. brata i szwagra Norberta Klapholza z p. Salomeą Karfiolówną z Dębicy serdecznie gratulują
923 Perlbergerowie i Dominicowie, Nowy Sącz.

Z okazji zaręczyn naszego kolegi p. Rafaela Perlmana z p. Malą Hochberger z Gorlic serdecznie gratulują
Schnur, Klapholz, Birnbaum i Fischelberg z Brzeska.
928

Z okazji zaręczyn naszego bibliotekarza p. Rafaela Perlmana z p. Amalią Hochberger z Gorlic gratuluje serdecznie
927 Komitet Żyd. Czyt. Lud. w Brzesku.

Z okazji zaślubin koch. syna i brata **Izydora Silberbuscha** z p. **Rozalią Fekete z Budapesztu** serdecznie gratulują
930 **Silberbuschowie, Kraków.**

KRONIKA.

Kraków, 16 marca.

Ustalenie cen mieszkań i utrzymania w uzdrowiskach.

Celem zapobieżenia drożyźnie i wyzyskowi w tegorocznym sezonie leczniczym w uzdrowiskach odbyły się w ubiegłym tygodniu w obecności wojewody krakowskiego dra Gałeckiego i naczelnika wydziału dra Lewickiego nadzwyczajne posiedzenia powiatowych komisyi badania cen w Nowym Targu, Nowym Sączu i Myślenicach.

Komisye te ustaliły następujący cennik mieszkań i utrzymania w uzdrowiskach:

Ceny pokoi wraz z urządzeniem, pościelą i obsługą w pensyonatach w Zakopanem, Szczawnicy i Rabce za dobę: pokój dwuosobowy w pensyonacie pierwszorzędnym do 900 mk, jednoosobowy do 675 mk, w drugorzędnym do 750 mk, względnie 450 mk, w trzeciorzędnym do 600 mk, względnie do 300 mk. Za światło można doliczać w Zakopanem i Szczawnicy 75 mk, w Rabce 100 mk dziennie od lampy.

W Krynicy i Żegiestowie ceny pokoi w pensyonatach pierwszorzędnych: dwuosobowy 1100 mk, jednosobowy 810 mk, drugorzędnych 900 mk, względnie 540 mk, trzeciorzędnych 720, względnie 360 mk, z doliczeniem 100 mk za światło. Pokoje w hotelach we wszystkich tych uzdrowiskach niezamieszkałe dłużej niż 3 dni, o 50% droższe.

Ustalono wreszcie, że ceny mieszkań w innych letniskach na Podkarpaciu nie mogą przekraczać kwoty 300 mk dziennie za pokój, a 200 mk za kuchnię.

Koszta utrzymania, tj. śniadania, obiadu z 4 dań i kolacyi w pensyonatach w Zakopanem ustalono: dla zakładów pierwszorzędnych 2250 mk, drugorzędnych 2000 mk, trzeciorzędnych 1800 mk: Dla Szczawnicy, ze względu na wyższe koszta transportu artykułów żywności przyjęto ceny o 20% wyższe niż w Zakopanem. Dla Poronina ceny jak dla pensyonatów 2-ej i 3-ej kategoryi w Zakopanem. Koszta utrzymania w pensyonatach w Krynicy i Żegiestowie z posiłkiem 4 razy dziennie wynoszą: dla pensyonatów 1 kategoryi 3000 mk, 2-ej 2600, 3-ej 2200 mk dziennie. Przyjęto także, że dla zapobieżenia nadużyciom, praktykowanym w poprzednich latach, nie wolno podawać gościom przy posiłkach zbiorowych potraw dodatkowych za osobną dopłatą. Wyjątek stanowi mleko, podawane dzieciom lub chorym według ordynacyi lekarskiej. Wikt małych dzieci płaci się o połowę niżej niż dla dorosłych.

Ceny w restauracyach, cukierniach, mleczarniach i lokalach śniadankowych nie mogą być droższe, niż ceny takich samych zakładów w Krakowie.

Właściciele pensyonatów w Zakopanem i Krynicy oświadczyli gotowość udzielania urzędnikom państwowym i osobom z kół inteligencyi pracującej znacznych ulg w cenach mieszkań i utrzymania, a Zarząd kąpielowy w Rabce oddał 2.000 kąpieli bezpłatnych do dyspozycyi Związku inteligencyi i urzędników.

Wojewoda dr Gałecki wydał także szereg zarządzeń celem przeprowadzenia ścisłego nadzoru i zapobieżenia wyzyskowi. W większych miejscowościach kuracyjnych będą urzędować w czasie sezonu ustanowieni w tym celu osobni komisarze województwa, którym będą dodane organa wykonawcze. Do odpowiedzialności karnej na zasadzie ustawy o walce z lichwą będą bezwzględnie pociągani zarówno wyzyskujący jak i goście kuracyjni, którzy przez podbijanie cen, zatajanie ich itp. uczestniczą w wyzysku i nadużyciach.

Nowa kadencya sędziów przysięgłych.

W prezydyum sądu okręgowego karnego w Krakowie odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na kadencyę czerwcową, w obecności prezesa Pelca, s. s. o. Szczerby i Baczyńskiego, prokuratora Brasona, oraz reprezentanta Izby adwokackiej dra Szołajskiego.

Jako sędziowie główni wylosowani zostali M. Bartynowski wł. real., M. Beckman kupiec, J. Better wł. real., J. Dutkiewicz urzędnik, Ant. Frass kupiec, P. Guzikowski wł. realn., N. Hajdziński, wł. realn., B. Haas, wł. realn., St. Holewiński malarz, P. Iwanowski urzędnik, W. Kapera wł. realn., H. Kornfeld urzędnik, M. Krzyżanowski księgarz, J. Kuczyński fotograf, A. Lobodyński emeryt, L. Lorenz wł. realn., J. Maurizio cukiernik, J. Mniszek urzędn., dr. L. Osetkiewicz wł. realn., dr. J. Olszewski urzędn., J. Orłowski budowniczy, W. Pilarz urzędn., E. Pliszewski wice dyr. banku, A. Rose wł. real., St. Rydel aptekarz, S. Singer ajent handl., M. Sikorski kupiec, L. Stabrawa bankowiec, A. Szancer zast. dyr. banku. dr. A. Szarski przemysłowiec, Fr. Suliński urzędnik, F. Sytnik urzędnik, F. Witkoszewski agronom, M. Zieliński urzędn., J. Zieniewicz inż., F. Żychowicz wł. realn.

Zastępcy przysięgłych: R. Bar majster kominiarski, F. Florek wł. realn., L. Górka wł. realn., S. Kamiński bronzownik, M. Korborowicz cukiernik, F. Mikulski wł. realn., K. Norek restaurator, W. Nycz wł. real., A. Wawrzecki tapicer.

Nowa kadencya rozpoczyna się 6 czerwca.

—oo—

— **Od Redakcyi.** Z dniem jutrzejszym rozpoczynamy w feljetonie druk szeregu utworów nowelistycznych. Rozpocznie tłómaczenie M. Spektora „Bogaty wujaszek".

—o—

— **Zjazd do kopalń soli w Wieliczce** urządziła Akademia Handlowa w ubiegły czwartek pod kierunkiem prof. A. Balickiego. Osobny pociąg zawiózł młodzież męską i żeńską w liczbie prawie tysiąca osób do Wieliczki, gdzie zwiedzono przy dźwiękach muzyki trzy poziomy kopalni. W dniach 9—12 maja odbyła się wycieczka do Warszawy żeńskiego kursu Abituryentów krakowskiej Akademii Handlowej. Uczestniczki zwiedziły zabytki i osobliwości stolicy.

— **Sekcya wioślarska A. Z. S.** w Krakowie urządza dnia 21 bm. uroczystość podniesienia flagi, połączoną z chrztem 2 nowych łodzi wyścigowych i wycieczkę statkami parowemi do Bielan i Tyńca. Bliższe szczegóły w zawiadomieniach.

— **Spędy bydła na targowicę miejską.** Na targi od 6 do 12 bm. spędzono bydła rogatego 809, cieląt 1179, nierogacizny 1443, razem 3432 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 21.000 do 39.400 mk, woły od 26.800 do 47.700, krowy od 18.700 do 40.400 mk, jałownik od 20.700 do 48.000, cielęta od 25.000 do 37.000 mk, nierogaciznę od 50.000 do 70.000 mk: bitej wagi nierogaciznę od 68.000 do 83.500 mk.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 3346 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 86 sztuk. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było mniej 54 sztuk bydła, 3 barany i 217 nierogacizny, zaś 67 cieląt więcej, razem 207 sztuk mniej. Bydło rogate przeważnie a nierogacizna w znacznej części ze wschodniej Małopolski.

—o—

—oo—

KRONIKA POLICYJNA.

Wielkie włamanie do banku.

Kradzież 12 milionów marek.

W nocy z 13 na 14 bm. nieznani sprawcy dostali się przy pomocy drabiny przez nieokratowane okno do biur Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego w Hotelu Krakowskim przy ul. Dunajewskiego na I-em piętrze. Złoczyńcy po wtargnięciu do lokalu bankowego wycięli otwór w bocznej ścianie kasy ogniotrwałej i skradli około 12 milionów marek, w tej sumie obce waluty, a mianowicie: 4240 leji rumuńskich, 89.460 koron austryackich, 163 dolarów amerykańskich, 23.626 marek niemieckich, 205 franków francuskich, 5 franków szwajcarskich, 3305 franków belgijskich, 25.207 koron czeskich, 64 koron duńskich, 6 funtów szterlingów i 3 czeki, każdy na 15 funtów szterlingów. W związku z powyższem włamaniem przeprowadzono w ubiegłą niedzielę obławę w mieście, podczas której aresztowano 5 znanych włamywaczy kasowych. Nazwiska aresztowanych aż do ukończenia śledztwa trzymane są w tajemnicy.

—o-o—

— **Amatorzy klamek mosiężnych.** Do policyi doniósł p. Jan Maurizio, zamieszkały w Rynku gł. l. 38, że z bramy domu skradziono mu 2 klamki mosiężne wartości 40.000 mk. Również na szkodę właściciela domu pod l. 13 przy ul. Stradom skradziono kilka klamek wartości 5000 mk. Podobne kradzieże zdarzają się ostatnio w Krakowie coraz częściej.

— **Pożar w składzie mebli.** Wczoraj popołudniu wybuchł pożar w składzie mebli p. Beera Honigwachsa przy ul. Grodzkiej l. 9. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ogień powstał od niedopałka papierosa, rzuconego do składu przez rozbitą szybę. Zawezwana straż pożarna ngasiła ogień po półgodzinnej akcyi ratunkowej. Szkoda wskutek spalonych 10 krzeseł i trzech stołów wynosi 20.000 mk.

Z sali sądowej.

Skazanie fałszerza środków aptecznych.

Kraków, 16 maja.

(m) W sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed zwykłym trybunałem, złożonym z sędziów: przew. Hubaczka, wokantów Droździkowskiego i Rosensteina, odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Romanowi Kosteckiemu, kandydatowi farmacyi, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa. Oskarżał prokurator Michałowski, bronił adw. dr Klimecki.

Wedle aktu oskarżenia w maju 1921 r. zgłosił się do apteki Tadeusza Oświęcimskiego w Krakowie obwiniony Kostecki i przedstawiwszy się jako współwłaściciel i zastępca firmy C. Förste C. M. w Berlinie, fabryki chemikaliów oferował w imieniu tej fabryki dostawę leków. Po pertraktacyach zawarł p. Oświęcimski z Kosteckim umowę, wedle której obwiniony zobowiązał się imieniem firmy swojej dostawić mu pięć środków leczniczych, a to: siarczanu, chininy, kofeiny, teobroniny, kodeiny oraz ekstraktu ze sporyszu. Niedługo po spisaniu tego kontraktu, Kostecki dostarczył aptece Oświęcimskiego zamówione leki, które okazały się dobre i odpowiadały obowiązującej farmakopei. Na towarze tym nalepiono etykiety dostarczone przez Kosteckiego z napisem „Chemische Fabrik C. Förste G. m. b. H. Berlin", ponieważ Kostecki zapewniał, że środki dostarczone przez niego stamtąd pochodzą. Z początkiem czerwca 1921 roku zakupił Henryk Stiel właściciel drogueryi w Podgórzu 20 kg. chininy w aptece Oświęcimskiego i cały ten zapas sprzedał drogueryi Leitnera w Dąbrowie Górniczej, robiąc go jednak uważnym, że chinina wydaje mu się podejrzana. Wyniki badania tej chininy wykazały, że jest ona fałszywa, a manowicie małoprocentowa, pomieszana z innemi chemikaliami i nie odpowiadająca farmakopei. Fałszywą chininę zwrócono Oświęcimskiemu który umowę z Kosteckim zerwał, a nie długo potem Kosteckiego aresztowano. Oświęcimski poniósł wskutek tego szkodę w kwocie przeszło 400,000 mp.

W podobny sposób postąpił Kostecki również w Warszawie i we Lwowie, gdzie aptekom Krzyżanowskiego i Mikolasza dostarczył fałszowanych artykułów aptecznych. Krzyżanowski poniósł szkodę w kwocie 200 tysięcy mp.

Orzeczenie znawcy chemika dr. Robla stwierdziło, że dostarczana przez Kosteckiego chinina jest antypiryną z małą, kilkuprocentową domieszką chlorowodoru chininy, a kodeina jest antypiryną z bardzo małym dodatkiem fosforu kodeiny, wreszcie sporysz jest źle przyrządzony i zafałszowanym wyciągiem ze sporyszu.

Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznaje, twierdzi, że jest udziałowcem firmy „Förste" w Berlinie, co też udowodnił dokumentami. Tłumaczy się, że na razie z firmy powyższej leków sprowadzać nie mógł, gdyż Niemcy na ich wywóz zezwolić nie chcieli, wobec czego kupował leki u Ramsa, kupca z Berlina, a etykiety firmy „Förste" przylepiał sam na towarze.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Kosteckiego winnym zbrodni oszustwa i skazał go na 1 rok ciężkiego więzienia.

—oo—

Z kraju.

Zjazd przedstawicieli miast. W dn. 25—28 bm. odbędzie się we Lwowie 3-dniowy zjazd związku miast, w którym po raz pierwszy wezmą udział przedstawiciele Wilna i miast b. Litwy Środkowej oraz przedstawiciele ludności miejskiej polskiej części Śląska Górnego.

Do chwili obecnej zapowiedziało udział w zjeździe 300 delegatów ze 120 miast.

Nowe stronnictwo. W Warszawie obradował zjazd stronnictwa mieszczańskiego z Małopolski, Kongresówki i Wielkopolski, na którym postanowiono przyjąć urzędowy tytuł: „Polskie Zjednoczenie Mieszczańskie Narodowo Postępowe".

Biskup prawosławny Sergiusz, były biskup sufragan bielski, w dyecezyi chełmskiej w związku z krokami przedsięwziętymi w celu likwidacyi działalności monarchistów rosyjskich w Polsce, jako niebędący obywatelem państwa polskiego, zmuszony jest opuścić granice państwa. Władyka wybrał sobie Pragę za stałe miejsce zamieszkania i uzyskawszy zgodę rządu czeskiego wyjeżdża już za kilka dni.

Wręczenie aktu oskarżenia posłowi Dąbalowi. Onegdaj zawezwano posła Dąbala do wydziału VIII karnego warszawskiego sądu okręgowego, celem wręczenia mu aktu oskarżenia o antipaństwową działalność. Poseł Dąbal oświadczył jednak władzom więziennym, że niema zamiaru udać się do sądu, wobec czego zameldowano o tem sądowi, który nakazał sprowadzenie oskarżonego pod przymusem. Opornego posła wsadzono przy użyciu siły do karetki więziennej, przewieziono następnie na ul. Miodową, poczem wręczenie odbyło się bez dalszych przeszkód.

Ciągnienie milionówki. W ostatniem ciągnieniu milionówki wylosowano Nr. 2,598,633, sprzedany w Warszawie w Centralnem Biurze Urzędu Pożyczki.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Operetka „Urlop małżeński", która wywołała tak olbrzymią senzacyę swoją wesołością, graną będzie dziś we wtorek 16 bm.

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś we wtorek po raz 15 „Wilkołak". We środę po raz 11 „Świderek", arcywesoła nowoczesna komedya włoska, grana stale przy wysprzedanej widowni. W przygotowaniu głośna sztuka Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy", która w Paryżu i Warszawie zdobyła niezapomniany sukces sceniczny. W przedstawieniu wezmą udział wszystkie siły teatru.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Wtorek: „Oczy księżniczki Fathmy".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Wtorek: „Urlop małżeński".

TEATR „BAGATELA"
Wtorek: „Wilkołak".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Wtorek: „Szał miłość".

Dział sportowy.

Polska—Węgry.

Kto dotychczas nie był świadkiem międzynarodowych zawodów i nie jest obeznany z akcesoryami takich urządzeń — musiał mieć wrażenie, wchodząc na boisko, że zbliża się do miejsca — conajmniej cesarskich manewrów. Kawalerzyści z proporcami galopowali wzdłuż i wszerz boiska, pilnując całości parkanu, a wewnątrz pracowały conajmniej ze dwie kompanie wskazicieli. Bo też około 20.000 widzów, według oświadczeń wtajemniczonych, dla Krakowa i Polski niebywały rekord, wtłoczyło się zwolna przez bramę chorągwiami przybraną.

Cracovia dokazała cudów wykończeniem na czas trybun i wału, tylko samo boisko gry i wejście nie wygląda „międzynarodowo".

O godzinie piątej minut 25 wchodzą zwolna Węgrzy na boisko, witani entuzyastycznymi oklaskami; przeciętnie wszystko rośli i okazali chłopcy. Za nimi w nowych strojach jedenastka polska.

Jak szarańcza rzucają się na graczy fotografowie i operator kinowy, zmuszając zniecierpliwionych graczy do wdzięcznych uśmiechów. Nie brakło i kwiatów dla kapitana, krótkiej przemowy i t. d.

O piątej trzydzieści zaprasza p. Grätz gwizdkiem kapitanów na losowanie i krótką pogawędkę wstępną; p. Grätzowi pomagają na liniach autowych sędziowie p. Ziemiański i Auerbach. Proszę nam wybaczyć mały podstęp: zatrzymaliśmy się tak długo przy małoznacznych, wstępnych opisach, aby mieć powód do poświęcenia tem mniej miejsca i słów samej grze.

Zaczyna Polska i pierwszy atak zakończony lekkim strzałem Krumholza, przeprowadzony z wzorowym „elanem" wzbudził zaufanie do białej jedenastki — ale cóż kiedy następny, mniej sprawny atak Węgrów kończy się strzałem górnym Seidena — skierowanym przez Gintla do bramki! Jest prawdą, że najlepszy gracz może zbłądzić, ale dlaczego właśnie na tak ważnych zawodach i dlaczego właśnie — do gola!?

U Węgrów widać zgranie i training, widocznie nie lekceważyli sobie spotkania, jak nasi.

W 15-tej minucie ładna kombinacya Kuchar—Sperling—Kuchar, bramkarz wybiega — Kovacsowi udaje się w ostaniej chwili wybić piłkę z bramki.

Silny strzał Katzera chwyta Loth. Następne ataki pudłuje prawoskrzydłowy Krumholz, którego mimo to za często wysyłają naprzód. Największym błędem Kałuży było właśnie wysyłanie piłki zamiast do Kuchara—Sperlinga — na prawą stronę.

W 31-szej minucie pierwszy róg polski, podany na pozycyę spaloną. Jedyny strzał Rejmana, celny i silny przewraca bramkarza, ale piłki nie puszcza.

W 44-tej bije Priboj, Sliwa rzuca się do piłki, ale zdołał tylko przyspieszyć jej bieg i przeszkodzić Lotowi. Naszem zdaniem i drugi goal był dziełem „własnem".

Do pauzy 2:0, rogi 1:1.

Po piętnastominutowej przerwie zaczynają grę Węgrzy. Po pierwszym ataku staje Rejman kilka kroków przed bramką — już zdaje się, zawitała nadzieja uzyskania bramki i może wyrównania — strzał! i bramkarz chwyta lekko w sam środek bitą piłkę! Najlepsza szansa dnia chybiona! Kilka pięknych spurtów Kuchara kończy się „u stóp" Kovacsa, który jest wszędzie i nigdy nie zawodzi.

Klotz kilkakrotnie ratuje przed bramką momenty, które ani po części nie usprawiedliwiają wstawienia go do reprezentacyi. W 37-mej minucie znów bije Seiden z podania Katzera, Lot paruje i pada na ziemię, Seiden poprawia poprzez niego — trzeci goal siedzi w siatce.

Reszta polskich ataków, kończy się podawaniem przed bramką z nóżki, na nóżkę...

Z jedenastki polskiej zawiedli zupełnie Rejman, Klotz, Krumholtz, Sliwa, Synowiec, po części Lot, Kałuża, Gintel — jedynie Kuchar, Sperling i Cikowski grali bez zarzutu, lecz za mało, aby wygrać, lub chociaż godnie reprezentować sport polski. U gości najlepsza była obrona i atak, który jednak chromał rownież, bo brak celności w strzałach.

Cóżby to było, gdyby w ataku grali Orth i Molnar!

Wynik niedzielny nie świadczy o tem, że nie dorośliśmy do zawodów z Węgrami, chociażby w tak drugorzędnym składzie, ale świadczy niestety o nieudolności naszego najwyższego zarządu sportowego, P. Z. P. N-u!

Powiedzmy otwarcie: nie znacie graczy, bawicie się w politykę klubową, targujecie się o miejsca, nie dziwcie się więc, że efekt jest — taki!

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Handel z Rosyą sowiecką. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w piątek dnia 19 maja br. o godzinie 6-ej popołudniu wygłosi w sali obrad Izby (Długa 1) p. Wartalski, dyrektor Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie odczyt na temat stosunków handlowych z Rosyą Sowiecką.

P. dyrektor Wartalski bawił niedawno w Moskwie, gdzie miał sposobność zaznajomienia się z tamtejszemi urządzeniami i stosunkami handlowymi.

Na ten interesujący odczyt zaprasza prezydyum Izby interesowane sfery gospodarcze.

Zakaz pędzenia napojów wyskokowych. Z dn. 10 maja br. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące pędzenia napojów wyskokowych także z jęczmienia, owsa i z ich przetworów (dotychczas tylko z pszenicy, żyta i ich przetworów).

Z polskiego rynku naftowego. Wobec wyczerpania zapasów ropy z lat ubiegłych oraz zmniejszenia się produkcyi ceny na ropę wzrosły z 35—45 na 55—60, zaś za ropy specyalne z 70—75 na 80-100 mk. za kg. Na kształtowanie się cen wpłynęło podniesienie opłaty wywozowej z 10 na 15 mk. od 1 kg. Z tych względów eksport ropy zmniejszył się, natomiast wywozi się większą ilość olejów maszynowych, benzyny i olejów gazowych. Głównym ich odbiorcą są Niemcy, natomiast Austrya i Węgry ze względów walutowych ograniczają zakupna. Wielkie zapotrzebowanie ropy i przetworów ropnych okazuje rynek rosyjski.

Ilość robotników w przemyśle polskim. Główny Urząd Statystyczny obliczył, że w marcu br. w porównaniu ze styczniem liczba zatrudnionych w przemyśle polskim robotników, zwiększyła się o 8,1 proc. co świadczy o polepszeniu się konjunktury i o zakończeniu kryzysu z końca roku bież.

W poszczególnych gałęziach przemysłu wzrost liczby zatrudnionych robotników przedstawia się w sposób następujący:

Przemysł budowlany 24,8 proc., mineralny 17,2 proc., włókienniczy 12,9 proc., drzewny 12,9 proc., chemiczny 9,8 proc., garbarski 9,4 proc. spożywczy 8,5 proc., wyrób i przerób metali 5,3 proc., papierniczy 4,7 proc., maszynowy i elektrotechniczny 3,9 proc., górnictwo 2,3 proc., poligraficzny 1.2 proc., odzieżowy bez zmiany. Zniżki zatrudnionych robotników niema w żadnej gałęzi przemysłu.

Liczby powyższe opierają się na informacyach, otrzymanych od 1625 zakładów, obejmujących w końcu marca 261777 robotników.

Z przemysłu niemieckiego. Wobec odczuwanego przez firmy niemieckie braku gotówki, towarzystwa akcyjne wypuszczają ciągle nowe akcye, lub też następuje zamiana firm prywatnych na towarzystwa akcyjne. W ciągu 3 pierwszych miesięcy br. wypuszczono nowych akcyi na sumę przeszło 13 miliardów marek niemieckich. Równolegle z inflacyą znaków papierów następuje inflacya walorów akcyjno-przemysłowych, co powoduje to, że kurs akcyi mimo deprecyacyi waluty prawie się nie podnosi.

Sprawa bezpośredniej komunikacyi kolej. z Ukrainą. Jak się z kompetentnego źródła dowiadujemy, sprawa podjęcia bezpośredniej komunikacyi kolejowej z Ukrainą przez Podwołoczyska jest bliska urzeczywistnienia. W lwowskiej dyrekcyi kolejowej poczyniono już wszystkie czynności przygotowawcze dla objęcia ruchu osobowego i towarowego.

W tym też celu odbędzie się w dniach 15 i 16 maja br. w Podwołoczyskach zjazd przedstawicieli U. S. Republ. z delegatami Województwa, Izby skarbowej i lwowskiej Dyrekcyi kolejowej celem zawarcia umowy i ustalenia terminu podjęcia ruchu granicznego w stacyach Podwołoczyska i Wołoczyska.

Po odbyciu naoczni w wymienionych stacyach będą się toczyły dalsze obrady w lwowskiej Dyrekcyi kolei państw.

Opodatkowanie spadków i darowizn. Z dniem 10 maja obowiązywać zaczęła ustawa z dnia 31 marca 1922 r., zmieniająca niektóre postanowienia przepisów ustawy z dnia 29 maja 1920 r. o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Według brzmienia nowej ustawy podatek się nie należy, gdy czysta wartość spadkowego majątku lub darowizny nie przewyższa 500.000 mk., jeżeli majątek przechodzi na małżonka lub zstępnego, a 100,000 mk., jeżeli majątek przechodzi na inną osobę.

Taryfa opodatkowania spadków i darowizn według nowej ustawy przewiduje sześć kategoryi spadkobierców i obdarowanych, opłacających podatek w progresywnej skali w zależności od wysokości czystego majątku spadkowego lub darowizny (14 działów od 100 tysięcy od ponad 100 milionów). Stopa procentowa podatku wynosi w zależności od kategryi płatnika i działu sumy spadkowej lub darowizny od 3 do 60 procent.

Z giełdy.

Kraków, 15 maja.

Na giełdzie walut dokonano dziś szeregu tranzakcyj przy tendencyi stałej. Franki francuskie podniosły się o 5 punktów, funty szterlingów o 100, natomiast korony austr. obniżyły się o 2 p.

Na rynku akcyi ruch niewielki. Tendencyę zwyżkową wykazuje nadal „Tharma", która zyskała 200 p.; tyleż zyskały T. P. G. Natomiast Zieleniewsk stracł 400 p. Inne papery bez większych zmian.

Giełda krakowska z dnia 15 maja 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki przekaz wpłaty Kupno	Czeki przekaz wpłaty Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	3900 —	4025 —	3900 —	402[illegible]	3995—
Dol. kanadyjskie	3800	3900 —	3800 —	3900 —	3860—
Franki franc.	355·—	370 —	36[illegible] —	375 —	—
Franki belgijskie	320 —	335 —	325 —	340 —	—
Franki szwajc.	775 —	795·—	775 —	795 —	—
Funty szterlingi	17.600	18.100	17.600	18.200	—
Marki niemieck.	13·75	14·50	13·75	14·50	14·20
Korony austr.	— ·4	— ·45	— 42	— 45	44·1/4
Kor. czesko.-sł.	76·—	78·—	77·—	79·—	79·—
Kor. węgierskie	5·10	5·35	5·25	5·50	5·45
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	830·—	860·—	830·—	8[illegible]0·—	—
Lei rumuńskie	24·—	26 —	26·—	28·—	—
Liry włoskie	210·—	220·—	210·—	220·—	—
Floreny holend.	1540·—	1600·—	1540 —	1600·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	825·—	875·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	620 —
Powszechny Bank Kred.	[illegible]0·—	450·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańc	[illegible]	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e	[illegible]0 —	750·—	
Handl. Sp. akc. „Impex"	[illegible]·—	275·—	
„Polski Glob" I-III em	750·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	6100·—	6700·—	6200—6[illegible]00
H. Cegielski, Poznań „ex"	2500·—	2700·—	2575 —
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	[illegible]100·—	1300·—	
„Lem[illegible]esz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1800·—	1900·—	
Zakłady amunic. „Pocisk"	700·—	850·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Autonoler" fabr. samoch	1100·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000·	18.000·	
„Górka" fabryka cementu	6000·—	6300·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A	6300·—	6600·—	6400—6500
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	[illegible]000·—	5500·—	5300—5400
Ska akc. przem. naft. [illegible] g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	[illegible]000 —	2200·—	2050—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5800·—	[illegible]00·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	950·—	1050·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2850·—	3050·—	2950 —
Fabr. porcel. w Ćmielowie	4900·—	5200·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3300.—	3500·—	3450—

Giełda warszawska z 15 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 4025 1/2 — 3909 1/2, sprzedaż 4015— kupno 3975. Franki belgijskie tranz. 3[illegible]4. Kor. czeskie tranz. 78 1/2. Czeki: Gdańsk tranz 14·07 1/2 — 10·05, Belgia tranz. 339—337. sprzedaż 339, kupno 335. Berlin tranz. 14·10, sprzedaż 14·30, kupno 13·80. Londyn tranz. 18075—17900—18000, sprzedaż 18100, kupno 17600. Nowy Jork tranz. sprzedaż 101[illegible], kupno [illegible]975 Paryż tranz. [illegible]71 1/2—370 1/2, sprzedaż 372, kupno 368. Praga tranz. 78 12 1/2. Szwajcarya tranz. 788 1/2, sprzedaż 786, kupno 784. Wiedeń tranz. 45 1/4, sprzedaż 44 1/2, kupno 43 1/2. Milionówka tranz. 1700—17[illegible]—1750.

Kursa dewiz w Wiedniu 15 bm. (ł.) Amsterdam 388230 Zagrzeb 3667 Belgrad 14638 Berlin 3520 Bruksela 834·50 Budapeszt 1282—, Bukareszt — — Kopenhaga 212875, Londyn 44675, Medjolan [illegible]2770, N. Jork 10044, Paryż 91450, Praga 19290, Zurych [illegible]. Belgia 83150 bułgarskie — —. dolary 9994·—, marka niemiecka — — —, angielskie 4447[illegible], francus. 91450, holenderskie 3872·50, włoskie 52570, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 14608, polskie 242·—[illegible]45·— —, rumuńskie 7094.

Kursa dewiz w Pradze z 15 bm. Berlin 18·20 — Warszawa 1·20—1·40·— —. Marka niem. 18·20 —. Marka polska 1·20·— 1·40·— —.

Kursa dewiz w Zurychu z 15 bm. (PAT). Berlin 182·—, Holandya 201·1/2, Nowy Jork 520 Londyn 23·17, Paryż 47·62, Medyolan 29·92—, Bruksela —·— Kopenhaga 111·—, Sztokholm 135·75, Chrystjania [illegible]40 Madryt 80·80, Buenos Ayres 187 1/2, Praga 10·—, Budapeszt 0·67, Zagrzeb 187·— **Warszawa 0·13,** Wiedeń 0·5.3/4, Austr. stemp. 05.7/8.

Gdańsk. (Tel. wł.) Marka polska 7·15—7·12 1/2, przekaz 7·12 1/2—7·10, dolary 286—285, funty szt. 1270—1278.

—o-o—

Spadek cen zboża w Polsce.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Na giełdzie towarowo-zbożowej w Warszawie i Poznaniu zaznaczyła się tendencya zniżkowa na zboże. Jest to następstwem 2 przyczyn: 1) Zapotrzebowanie Górnego Śląska zostało pokryte i nie trzeba będzie wywozić zboża na G. Śląsk, 2) że ceny zboża w Niemczech są niższe niż w Polsce, wobec czego nie opłaca się szmugiel.

Program prac Sejmu.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Porządek obrad Sejmu w tygodniu bieżącym przewiduje: We wtorek sprawę monopolu tytoniowego, dalszy ciąg dyskusyi nad ordynacyą wyborczą oraz szereg spraw mniejszej wagi. We czwartek i piątek: Dyskusyę nad ordynacyą wyborczą i głosowanie. Nie jest wykluczonem, że również we środę odbędzie się plenarne posiedzenie, co jest przewidziane na wypadek, gdyby we wtorek sprawa monopolu tytoniowego nie została zakończona.

Nowe rozporządzenie o paszportach zagranicznych.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało nowe rozporządzenie o paszportach zagranicznych. Na zasadzie tego rozporządzenia będą urzędy paszportowe wydawać paszporty na wielokrotne przekroczenie granicy tam i z powrotem na przeciąg 6 miesięcy. Opłata wynosić będzie 15.000 mk.

Z Rady ministrów.

Warszawa. PAT Na posiedzeniu z dnia 15-go maja br. rada ministrów wysłuchała sprawozdania pana ministra skarbu o stanie projektu noweli do ustawy o pocztowej kasie oszczędności, o stanie projektu regulaminu dla komisyi oszczędnościowej przy ministerstwie skarbu i o stanie projektu reorganizacyi głównego urzędu likwidacyjnego. Następnie rada ministrów przyjęła projekt ustawy o izbach rolniczych i uchwaliła rozporządzenie o rozszerzeniu mocy obowiązującej ustawy w sprawie zaginionych i zniknych na ziemiach wschodnich, wreszcie załatwiła szereg wniosków personalnych.

Naczelnik Państwa w Poznaniu.

Poznań. (A. W.) W niedzielę rano przybył do Poznania Naczelnik Państwa. Na dworcu kolejowym powitał go dowódca tamtejszego korpusu okręgowego, poczem Naczelnik Państwa odjechał specyalnym pociągiem do Olechowic. Z Olechowic udał się Naczelnik Państwa samochodem do Biedruska, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie dwóch sztandarów pułków wielkopolskich. O godz. 5-ej popołudniu odjechał Naczelnik Państwa specyalnym pociągiem do Warszawy.

Jeszcze jeden „obrażony".

Warszawa. (M. Tel. wł.) Dowaduję się, że znalazł się jeszcze jeden „obrażony", który nie przyjął nadanego mu przez rząd polski odznaczenia. Jest nim p. Wł. Seyda, wiceminister b. dzielnicy pruskiej. Odmowę swą motywuje p. Seyda argumentem, iż odznaczenie 3 klasy „Polski Odrodzonej" jest obrazą dla ludności b. zaboru pruskiego, którą on stale reprezentował w rządzie.

Strajk urzędników bankowych w Łodzi.

Łódź. (A. W.) Dzisiaj rozpoczął się tutaj strejk pracowników banków w Łodzi na podłożu czysto-ekonomicznem. Pracownicy żądają ustalenia minimum egzystencyi w wysokości 50.000 marek miesięcznie z odpowiednim stopniowaniem w zwyż dla sił wykwalifikowanych oraz ostatecznej regulacyi płac w miarę wzrostu drożyzny. Banki proponują podwyżkę 27% od poborów indywidualnych, pobieranych w marcu.

Holandya w sprawie pożyczki dla Niemiec.

Berlin. (A. W.) Z Hagi donoszą, że prezydent holenderski banku państwa ma w najbliższym czasie odbyć konferencyę z przedstawicielami rządu i wybitnymi finansistami holenderskimi w sprawie pożyczki reparacyjnej dla Niemiec. Na powyższej konferencyi omawiana ma być również sprawa, czy i do jakiej wysokości Holandya weźmie udział w subskrypcyi pożyczki. Zdaniem rzeczoznawców udział Holandyi nie będzie przekraczał 80 do 100,000.000 guldenów holenderskich.

Łotwa przeciw mniejszościom narodowym.

Ryga. (A. W.) Konstytuanta łotewska odrzuciła paragraf konstytucyi zabezpieczający prawa mniejszości narodowych. Paragraf ten nie będzie przywrócony.

Sprawy gdańskie przed Ligą narodów.

Gdańsk. (A. W.) „Danziger Zeitung" donosi z Genewy, że Rada Ligi Narodów obradowała nad sprawami gdańskiemi. Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości oświadczenie generała Hackinga, że konstytucya Gdańska weszła w życie. Rada Ligi Narodów powołała następnie specyalną Małą Komisyę. Komisyi tej powierzone będą sprawy zagraniczne Wolnego Miasta Gdańska oraz uregulowanie stosunku prawnego między Wolnem Miastem Gdańskiem a Niemcami.

Odnośnie do sprawy administracyi Wisły na terenie gdańskim przyjęła rada do wiadomości, iż w sprawie tej prowadzone są bezpośrednie rokowania między senatem miasta Gdańska, Radą portową a Polską. Z tego powodu komisya dla administracyi Wisły została odroczoną do następnej sesyi, w ciągu której sprawa ta będzie definitywnie załatwioną. W sprawie wydalania obywateli polskich z Gdańska Rada zgodziła się, aby sprawę tę rozstrzygnęła Mała Komisya, bez odwoływania się do Ligi Narodów. Inne sprawy będące na porządku dziennym jak kompetencye Wysokiego komisarza i sytuacya finansowa Gdańska zostały odroczone do następnej sesyi.

—o-o—

Uchwały konferencyi państw sukcesyjnych.

Warszawa. PAT. W czasie od 15 lutego do 6 kwietnia odbywały się w Rzymie narady przedstawicieli państw sukcesyjnych poświęcone układom wykonawczym do traktatu ze St. Germain i Trianon, przewidzianym w art. 265 traktatu z St. Germain i 248 traktatu z Trianon. Narady zakończyły się dnia 6 kwietnia przyjęciem i podpisaniem kilkudziesięciu układów w szeregu których Polska jest interesowana.

Z ostatniej chwili.

Rozstrzygnięcie konkursu na regulacyę Zakopanego.

Plany regulacyjne Zakopanego, do otrzymania których zdąża Ministerstwo robót publicznych zapomocą niedawno rozpisanego konkursu architektonicznego, były rozpatrywane i nagrodzone przez sąd konkursowy w Krakowie w kole architektów w dniach 11 i 12 bm. Dwudniowa praca sądu ustaliła ostatecznie uszeregowanie prac w porządku następującym: Jako pierwsza nagroda praca nr. 4, jako druga nagroda praca nr. 1; równorzędnie polem dwie prace: nr. 2 i nr. 3. Autorami są: pracy nr. 4 architekt Karol Stryjeński (junior) i arch. Heizmann, pracy nr. 1 inż. Piotrowski, pracy nr. 2 prof. Wł. Ekielski, pracy nr. 3 arch. St. Wąs i inż. L. Skopiński,

Ze świata.

Charakterystyczna historyjka walutowa. W 1917 roku zmarł w Wiedniu — opowiada „Neues Wiener Journal" — pewien jegomość, posiadający dwóch synów i zostawiając sto tysięcy koron majątku.

Synowie podzielili się spadkiem. Jeden z nich, pilny i rozsądny, zaniósł swoje 50.000 koron do państwowej kasy oszczędności i otrzymuje od nich 3%, tj. 1.500 koron rocznie.

Drugi syn, nicpoń, lubiący wypić, kupił sobie okazyjnie 50.000 flaszek taniego wina i spijał je w gronie przyjaciół. Wreszcie wypił wszystko. Zdawałoby się zatem, że zmarnował cały spadek Gdzież tam! Bo sprzedawszy w tych dniach próżne butelki, otrzymał za nie cztery miljony koron.

Drobne ogłoszenia.

Stare sztuczne zęby, złote mostki i korony nawet połamane, złote i platynę kupuje po najwyższych cenach Skład dentystyczny, Kraków, Rynek gł. 11. Zamiejscowe przesyłki obliczam najsumienniej. 854

Zgubiona kartę powołania wydane przez P. K. U. Kielce, na nazwisko Natana Herszkowicza ur. 1895 r. w Słopnicach, unieważnia się. 920

Na przestrzeni Tuchów-Tarnów zgubiłem papiery wojskowe na nazwisko Józefa Wachtla z Tuchowa, które unieważniam. 921

Markus Wenstein urodzony w Lutowiskach w r. 1803 zgubił papiery wojskowe, które unieważnia. 922

Zgubiłem papiery wojskowe, które unieważniam Izrael Deutscher, św. Stanisława L. 2, Kraków. 926

Dr. praw, bankowiec, biegły stenotypista z dłuższą praktyką handlową poszukuje zajęcia w godz. popołudniowych. Zgłoszenia pod „Praca 1922" do biura „Ruch" Szczepańska 9. 825

Miedź, mosiądz (odłamki) kupuje i płaci bardzo wysokie ceny Biuro Handlowo-Przemysłowe dla wyrobów metalowych M. Szymański, Kraków, ul. Mostowa L. 12. 869

Prymusy, kuchenki gazowe oraz wszelkie reperacye mechaniczne uskutecznia bardzo dokładnie, po cenach umiarkowanych. Biuro Handlowo-przemysłowe dla wyrobów metalowych. M. Szymański, Kraków, ul. Mostowa 12. 890

Kupiec poszukuje umeblowanego pokoju za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „J. K." do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 12. 904

Panna do dzieci, znająca się też na gospodarstwie przyjmę zaraz. M. Reches, Rajska 3. 382

Panna pisząca biegle na maszynie znająca stenografię polsko-niemiecką znajdzie natychmiast posadę u firmy Izydor Landau, Przemysł drzewny, Kraków, Sebastyana L. 10. 914

Abażury

do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów.

wytwórnia 833

Lamp Elektr.

biurkow., salon., wiszących

Inż. A. Jastrzębski Tel. 2048

Sławkowska 30, I. p. (n. kawiar.)

Poszukuję inteligentnej panienki (żyd.) dochodzącej do 5-cio letniej dziewczynki. Zgłoszenia Steif, Kraków, Krakowska 35. 919

Poszukuję buchaltera i praktykanta

Dom bankowy 915

Karol Gottlieb

Kraków, Rynek gł. L. 17.

10.000 kg. oleju

(Kottonöl, Soap Stock) zawierający 94% substancyi do zmydlenia (verzeifbar) dostarczy natychmiast

KARL WEBER

Innsbruck

skrytka pocztowa 140.

Zastępca w połowie maja we Wiedniu. Zgłoszenia pod „Nr. 2169" do Biura ogłoszeń J. Rafaela Wien I. Graben 28. 884

▲▲▲▲▲▲▲▲▲

Poszukuje się ekspedyentki

(rutynowanej siły) do magazynu mód i strojów damskich

D. SCHREIBER

ul. Floryańska L. 32.

Posada do objęcia natychmiast. 896

IZAK WIKLER

Stradom 5

poleca wielki wybór bielizny wyprawowej, ręcznie haftowanej w pierwszorzędnych gatunkach. **Ceny umiarkowane.** 879

SZAFA o wymiarach około 4 metrów

nadająca się jako ściana działowa do lokalu sklepowego (po bokach szafy dwuskrzydlne, środek jako przejście) odpowiednia dla filii pralni oraz lada sklepowa, wszystko w bardzo porządnym stanie biało lakierowane okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u S. Kranza Kraków, ul. Katarzyny 2/I w godz. między 1½—2½ popoł. 860

DAMSKA SUKNIA 4500

letnia tylko Mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot, nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę w kolorach: bordo, czerwony, fres, lila, niebieski, różowy, szary, czarny, bronzowy, żółty i t. d. najmodniejszy fason, pięknie przyobrana tylko za 4500 Mkp.

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należytości lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze)

Prosimy adresować:

I. LUBKA

Łódź 5. 889

Maszyny garbarskie

do sprzedania

1) Union-Szpaltmaszyna

fabrykatu H. R. Gläser, Wien, rozmiaru dla skór wołowych bardzo dobrze utrzymana gwarant. zdatna do użytku.

2) Walce-Segment

dla skóry podeszwowej, fabrykatu H. R. Gläser, Wien z walcami mosiężnemi i drogą walcową z bronzu fosfor. prawie nowe gwarant. zdatne do użytku.

3) 2 Viktoria Glanstoss i Chagrinier

maszyny fabrykatu H. R. Gläser, Wien prawie nowe gwarant. zdatne do użytku,

4) 1 Viktoria Glanstoss i Chagriener

maszynę fabrykatu Frey, starszego systemu, jednakże zdatne do użytku.

5) 3 Slocomb Stoll-maszyny

jak Turner Nr. 117 B. prawie nowe, pięknie pracujące, gwarant. zdatne do użytku.

6) 1 duża Kleinbrahm'a maszyna do prasowania

i chagrinirowania 2200 mm. pomiędzy podstawami, zupełnie nowa.

7) 1 rotująca Walzenasreck i Abwelk

maszyna z walcem do podziału fałd i 3 walcami gumowemi Durlach, systemu „Rekord" 2100 mm. szerok. roboczej, typ 3 A. odpowiedni zarówno dla chromu jak i dębnej skóry, prawie zupełnie nowe, gwarantowanie zdatne do użytku.

8) 1 mała Egalisier-maszyna Moemusa

650 mm. szer. kroju prawie nowa.

9) 1 Ausreck maszyna Golliath,

prawie nowa, gwarant. zdatne do użytku.

Wszystkie maszyny znajdują się w gwarantowanym zdatnym do użytku stanie, są natychmiast bez wszelkiej reparacyi do zestawienia i użycia. Są one do sprzedania z powodu zmiany fabrykacyi, po cenach znacznie niższych od fabrycznych.

Maszyny Stoll-Glanzstoss i Ausbreck Rekord są jeszcze do obejrzenia w użyciu. Oferty sub

P. D. 1511 do Rudolf Mosse, Prag II., Palais Koruna,

Czechosłowacya. 923

Około 200 sztuk lampek praw. mosiężnych

na biurka (Kipplampki) ładny model po zniżonych cenach Mkp. 2600·— sztuka sprzeda Hurtownia pasów, szczeliw etc.

„ZENIT" Kraków, Szpitalna L. 7.

Wysyła się na prowincyę na próbę pocztą za zaliczką 2 lampy. Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. 916

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. POR.

KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7

TELEFON 270

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

Zamienię lokal

znajdujący się przy ul. Krakowskiej w podwórzu na obszerniejszy frontowy przy tej samej ulicy, ewentualnie w pobliżu za znaczną dopłatą. Oferty pod „Obszerny lokal" do Adm. N. Dz. 891

KRYNICA

Restauracya rytualna

we willi „Węgierska Korona"

(obok willi „Litwinka")

otwarta od 15-go maja. 896

Absolwent Akademii Handlowej

z dwuletnią praktyką w dziale spedycyjnym

poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Absolwent" do Adm. N. Dz. 756

Zeszyty szkolne

Bruliony, Preperatki, Bloki, Wkładki do bloków, dostarcza w każdej ilości

Polska Fabryka przerobów papierowych

„Krakus"

775

Kraków-Podgórze ul. Legionów L. 8.

Najnowsze kamgarny i szewioty

we wielkim wyborze na **ubrania męskie oraz kostyumy i płaszcze damskie**

poleca firma: 918

Hirsch i Adolf EDER

Kraków, pl. Dominikański L. 2.

Hurtownie!

Około 300 kg. węży irygat. czerw.

8 m/m w rolkach po bardzo umiarkowanych cenach **do sprzedania.**

Hurtownia pasów i szczeliw „ZENIT", Kraków, Szpitalna 7.

Na żądanie wysyłamy próbki. Na prowincyę próbnie rolki po około 5 kg. za zaliczką po Mk. 2.200 za 1 kg. 917

RYSUNKI KLISZE

ARTYST. PLAKATY · OPAKOWANIA · ETYKIETY · OGŁOSZENIA · MARKI · OCHRONNE · NACZÓŁKI LISTOWE ITD.

E. BARTL · UL. CZAPSKICH 1 · KRAKÓW

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7